

Zamknięcie Turowa byłoby społeczną katastrofą

7 listopada 2021

„OPZZ” „Solidarność”, Sierpień '80, Forum Związków Zawodowych, Związek Zawodowy Kontra, to tylko niektóre z central związkowych, które zebrały się na ul. Jasnej w Warszawie pod przedstawicielstwem Unii Europejskiej. Wykrzyczeli swój gniew. Przeciwno czemu protestowali?

<https://www.youtube.com/watch?v=C0qmwuUsJDc>

Na ulicy Jasnej zawiązała się dość egzotyczna, na pierwszy rzut oka, koalicja. Obok wymienionych związków zawodowych, na platformie, z której wygłaszano gniewne przemówienia przeciwko Unii Europejskiej, Komisji Europejskiej i konkretnym urzędnikom, stali ministrowie rządu zjednoczonej prawicy i przedstawiciele skrajnie prawicowych ugrupowań jak Konfederacja.

Protestujący byli zjednoczeni niezgodą na sposób, w jaki Komisja Europejska chce w Polsce walczyć ze zmianami klimatu. Decyzja o natychmiastowym zamknięciu kopalni, która spowoduje utratę pracy tysięcy ludzi z kopalni, elektrowni i z zakładów związanych z tymi przedsiębiorstwami byłaby katastrofą dla regionu. Protestujący nie mogą zrozumieć, dlaczego składa się ich miejsca pracy i życie ich rodzin w ofierze na ołtarzu walki ze zmianami klimatycznymi. Kolejni mówcy podkreślali przy tym, że nie są przeciwko odchodzeniu od węgla i paliw kopalnych, są zwolennikami zielonej transformacji. Jednak są zdania, że sposób, w jaki unijne instytucje działają w Polsce jest głęboko niesprawiedliwy, krzywdzący polską gospodarkę w porównaniu z działaniami dotyczącymi ich sąsiadów. Deklarowali chęć jak najszybszego zakończenia sporu z Czechami, rozmów o sposobach odchodzenia od węgla. Jednocześnie jednak stanowczo deklarowali, że nie pozwolą na rozwiązania proponowane przez

Unię Europejską.



Znaczącym akcentem na proteście był fakt, że obok protestujących stał minister Michał Wójcik. Deklarował on wsparcie i zrozumienie dla haseł demonstracji. Zaproponował też publicznie, by po proteście delegacja reprezentantów związków zawodowych spotkała się z ministrem sprawiedliwości – Zbigniewem Ziobro, który, jak deklarował Wójcik, jest gotów wysłuchać postulatów, które podziela. Po Wójciku przemawiał poseł ze skrajnie prawicowego ugrupowania Konfederacja. Demonstranci entuzjastycznie reagowali na jego zapewnienia, że popiera ich postulaty, że Konfederacja nie godzi się na proponowane przez UE rozwiązania.

Na demonstracji nie było ani jednego posła Nowej Lewicy, ani partii Razem.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)